

Rafał Igielski

Uniwersytet Wrocławski

ORCID: 0000-0001-6056-2791

DOI: 10.15584/978-83-8277-182-4_2

Społeczno-gospodarcze uwarunkowania skuteczności bojowej Kozackiego Wojska Zabajkalskiego w wojnie rosyjsko-japońskiej 1904–1905

Wstęp

Mimo istotnej roli w dławieniu polskich ruchów niepodległościowych wojska kozackie Imperium Rosyjskiego generalnie nie cieszyły się dotąd zainteresowaniem badaczy. W polskiej literaturze przedmiotu trudno byłoby znaleźć choćby pojedyncze wzmianki o tzw. kresowym osadnictwie wojskowym na Dalekim Wschodzie państwa carów¹. Do końca XIX wieku uformowały się tam trzy spośród jedenastu ostatecznie powołanych do życia formacji kozackich: Wojsko Zabajkalskie (1851 r.) oraz wydzielone zeń Amurskie (1858 r.) i Ussuryjskie (1889 r.), element odgrywający aż do 1945 roku niebagatelną rolę w militarno-politycznym układzie sił regionu, a także, o czym wzmiankuje się jeszcze rzadziej na kartach historiografii, w życiu gospodarczym rozległych peryferii Rosji. Należy ponadto zaznaczyć, że Kozacy Azji Wschodniej znacząco różnili się od osławionych Kozaków dońskich, kubańskich czy terskich tak pod względem wyglądu, jak i organizacji życia codziennego.

¹ Wyjątek stanowi znakomita praca: T. Dmochowski, *Mandżuria i Przymurze w okresie zmięchu dawnych potęg*, Toruń 1999.

Celem artykułu jest próba połączenia skutków określonego układu obciążeń społeczno-ekonomicznych, jakiemu podlegali Kozacy zabajkalscy, z oceną wysiłku mobilizacyjnego i militarnych rezultatów udziału w dużym konflikcie zbrojnym tego typu społeczności wojskowej. Innymi słowy: określenie, na ile taka na poły milicyjna formacja była anachronizmem i w jakim stopniu jej skuteczność determinowały przemiany techniczne w dziedzinie uzbrojenia, a w jakim kryzys moralny, powiązany ze stopniowym upadkiem gospodarczym². Jako przedmiot analizy wybrano wojnę rosyjsko-japońską 1904–1905, ponieważ jest ona znacznie mniej znana niż I wojna światowa, podczas której kresowi kozacy³ stanowili zresztą nieporównanie mniejszy odsetek ogółu związków taktycznych i oddziałów tego typu niż miało to miejsce dekadę wcześniej – w rezultacie trudniej o przejrzyste wnioski.

1. Sytuacja społeczno-ekonomiczna a militarna wartość Kozaków zabajkalskich w II połowie XIX wieku

Podbijając stopniowo Syberię, Imperium Rosyjskie wkraçało na tereny niemal bezludne. Wbrew oczywistym interesom strategicznym i odrzucając już od 1857 roku kolejne propozycje zagraniczne wybudowania magistrali kolejowej mającej łączyć Daleki Wschód z europejską częścią państwa, broniono kluczowego dla wielkich majątków zasobu – chłopów przed ucieczką od stosunków feudalnych. Azjatycką część

² Od kilkunastu lat w polskiej debacie historycznej toczy się analogiczna dyskusja na temat rzeczywistych przyczyn regresu i zaniku husarii w XVIII w. – na ile była to kwestia zmian technologicznych i organizacyjnych, a na ile stopniowego upadku systemu społeczno-gospodarczego samego państwa.

³ W artykule stosuję, zgodnie z przyjętymi w języku polskim normami, pisownię wyrazu „kozak” małą literą, gdy mowa o żołnierzu formacji armii rosyjskiej, zaś dużą, kiedy chodzi o nazwę własną oficjalnej społeczności wojskowo-osadniczej.

monarchii Romanowowie traktowali głównie jako połączenie naturalnego więzienia ze źródłem jasadu⁴. Diametralnej zmianie stosunki te uległy dopiero w chwili otwarcia Dalekiego Wschodu na masową imigrację przez ministra finansów Sergiusza Wittego (od końca lat osiemdziesiątych XIX wieku)⁵.

Tym niemniej bliskość i rozciągłość granic Chin, nadzór nad akcją wysiedleńczą Birarów, Manegrów i Goldów na prawy brzeg Amuru z jednej, a od 1878 roku napływem chińskiej ludności z drugiej strony i związana z tym groźba stopniowej żółtej kolonizacji świeżo zdobytych terenów – wymagały obecności na wschód od Bajkału sprawnej, lojalnej wobec Petersburga siły zbrojnej. Ze względu na trudności komunikacyjne i w owym czasie znikomą produkcję rolniczą tych obszarów utrzymywanie znacznie większych sił regularnej armii bez ponoszenia nieproporcjonalnie dużych wydatków było tu niemożliwe. Tworząc na tych terenach osadnictwo wojskowe, państwo zapewniało sobie, w warunkach słabości miejscowej bazy gospodarczej i tragicznej sieci transportowej, tani substytut zgrupowania wojsk liniowych, jaki w zamian za prawo gospodarowania na własnej ziemi ochraniał granice, jednocześnie wykonując pionierskie zadania kolonizacyjne.

Doświadczenie bojowe Kozaków zabajkalskich pozostawało aż do początku XX wieku nader skąpe. Poza sporadycznym ściąganiem chunchuzów jedyną poważniejszą kampanią był udział w epizodzie wojny wschodniej, gdy oddział 754 żołnierzy pod osobistym dowództwem generała-gubernatora wschodniosyberyjskiego, gen. Nikołaja Murawjowa, spłynął w dół Amuru, zabezpieczając obszar jego ujścia od spodziewanego w tym rejonie desantu brytyjsko-francuskiego, a następnie, jako posiłki wysłane drogą morską, wzmocnił obronę Pietropawłowska na Kamczatce.

⁴ Jasad to rodzaj daniny pobieranej w futrach i skórkach od rdzennej ludności Syberii dla Imperium Rosyjskiego.

⁵ T. Dmochowski, dz. cyt., s. 57–59, 68.

Inaczej niż inne wojska kozackie oddziały dalekowschodnie, nieangażowane w akcje wojenne, skupiały się przede wszystkim na aktywności rolniczej, a w ramach pełnionej służby wojskowej – na pozabojowych jej aspektach. Jeżeli chodzi o te ostatnie, Kozaków zabajkalskich zobowiązano do wykonywania uciążliwych powinności pocztowych, w tym transportu rzeczno, który należał do szczególnie wymagających i niebezpiecznych zwłaszcza w przypadku holowania statków płynących pod prąd, wynagrodzenia były małe, a wymagania przejezdnych oficerów często absurdałne. Na tym tle ujawniała się wrogość kozaków do wojsk liniowych, polegająca na leniwym wypełnianiu obowiązków, ociąganiu się z wyruszeniem i dokuczaniu podróży. Agaton Giller przytacza przykład celowego niedostarczania koni podróżującym służbowo dwóm oficerom piechoty i artylerii. W odpowiedzi jeden z nich uderzył uradnika, w rezultacie obaj zostali pobici przez kozaków. Przebieg śledztwa wdrożonego po incydencie uwypuklił skalę nienawiści także dowódców kozackich do wojsk liniowych i ich mataczenie w sprawie⁶.

Choć przejeżdżający przez Zabajkale podróżnicy niekiedy pozostawali pod wrażeniem względnego dobrobytu tej części Syberii, warunki naturalne w rzeczywistości były tam ciężkie. Sąsiedztwo pustyni Gobi powodowało częste nieurodzaje, co przy kontynentalnym klimacie i, związanych z nim, rzadszych opadach, powodowało częste wyradzanie się zbóż, skutkujące spadkiem plonów. Zaradzić temu próbowano przez stosowanie posiewów poszczególnych gatunków na różnych wysokościach. Rozległe stepy na południu faworyzowały oparcie gospodarki

⁶ A. Giller, *Opisanie Zabajkalskiej krainy w Syberji*, t. I, Lipsk 1867, s. 119–120. Kozacy twierdzili, że ofiary były pod wpływem alkoholu, podczas gdy śledztwo wykazało ich abstynencję. Ostatecznie o sprawie zrobiło się na tyle głośno, że winowajca został publicznie wychłostany i przeniesiony nad Amur. O całym zajściu opowiadali polskiemu badaczowi z ledwie tajoną radością sami kozacy. Należy domniemywać, że nie był to pojedynczy incydent.

na hodowli bydła, lecz warunki naturalne i słabe wykształcenie Kozaków powodowały, iż miała ona charakter wybitnie ekstensywny. Łąk nie zraszano ani nie nawożono, zagrody spotykało się rzadko, przy czym nigdy nie trzymano rogacizny w krytych oborach. Gromadzone na zimę niewielkie zapasy siana sprawiały, że zwierzęta musiały się zadowalać wyszukiwaniem pokarmu pod śniegiem⁷.

W 1897 roku na jednego mieszkańca Kraju Zabajkalskiego przypadało statystycznie pięć sztuk bydła. Wspomniana ekstensywna gospodarka pastewna wykluczała przekucie tego w szerszy dobrobyt, krowy syberyjskie nie znały bowiem ciepłych obór, nawet zimą pasły się na stepach i w lasach, a o pojejniu ich pożywnymi płynami w ogóle nie słyszano. Żyjące w takich warunkach bydło było drobne i charakteryzowało się mierną wydajnością rzezną – po sześć–siedem pudów (100–120 kg) marnej jakości mięsa⁸. Z tych samych przyczyn krowy syberyjskie nie zaliczały się do mlecznych. Latem, przy obfitym żywieniu, dzienny udój wynosił trzy litry, zaś zimą zaledwie połowę z tego⁹. Poza tym takie uzależnienie życia gospodarczego od jednego gatunku niosło z sobą ryzyko gwałtownych jego załamań, ponieważ region nie był wolny od nawracających fal dżumy i innych pomorów, powodujących częstokroć spadek populacji rogacizny o 2/3 stanu.

Dalekowschodnia kultura zbożowa w dużej mierze odbiegała od znanej z Rosji przeduralskiej. Przy niskich cenach zboża z azjatyckiej części Imperium, ekstensywnym gospodarowaniu ziemią, której nie opłacało się nawozić, powodującym jej zbyt szybkie wyjałowienie, zajmowanie się rolnictwem nie było dla Kozaków zabajkalskich specjalnie dochodowe. Nawet

⁷ W. Studnicki, *Współczesna Syberia*, Kraków 1897, s. 154–155.

⁸ Tamże, s. 63. Wyjątkowo można było uzyskać maksymalnie do 150 kg wołowiny.

⁹ Tamże.

syberyjski czarnoziem, poza nazwą, nie miał zbyt wiele wspólnego z tym znanym z Ukrainy i Kubania. Pasy pól uprawnych nadto często przecinane były przestrzeniami zabagnień czy wrzynającej się między nie tajgi.

W przypadku zatem wyorywania zużytej gleby na Zabajkału porzucało się ją i zaczynało uprawiać następną połać gruntu, tworząc rozciągle areale i nie utrwalając tradycji dziedziczności gruntu. Tym należy tłumaczyć fakt, że we wschodniej Syberii nie wykształciła się prywatna własność ziemska, a jedynie luźne kooperatywy.

Nad Ussuri, a przynajmniej w jej dolnym biegu, na północy Sichote Alinu Kozacy prawie nie zajmowali się rolnictwem, gdyż nie byli w stanie – nie zdarzało się, by oddalone od siebie po 50–70 km wsie miały więcej nad 15 hektarów gruntów ornych. Powodem były koszty karczowania lasu pod uprawę zbożową, oscylujące powyżej 120 rubli za dziesięcinę. Finalny efekt stanowiło odsłonięcie płytkiej na cal pokrywy czarnoziemiu, która po trzech–czterech latach wypłukiwana była przez obfite deszcze, a pozostawała, niedająca żadnych plonów, czysta glina. Tworzyło to błędne koło, bo wymagało ponownej niewydajnej inwestycji w karczowanie tajgi. W odróżnieniu od Zabajkała miejsc do hodowli bydła nie było, więc Kozacy woleli zajmować się rybołówstwem, spławem drewna, zaś jesienią i zimą – polowaniami. Siedem podwórek, opuszczonych wśród tajgi i bagien, oraz te same siedem podwórek sąsiadującej stаницы, do której obowiązani byli dostarczać pocztę, tworzyły dla nich cały świat. Nie dziwi więc, że Kozacy ussuryjscy mieli opinię szczególnie dzikich, ciemnych i ponurych. Kraj Południowoussuryjski uważano, w porównaniu do Północnoussuryjskiego, za żyzny dlatego tylko, że opłacało się tam siać pszenicę¹⁰.

¹⁰ *По Сибири*, «Донская речь» 1896, № 302 с 28 ноября, с. 2–3.

W Kraju Nadamurskim Kozacy napotykali jeszcze trudniejsze warunki do uprawy ziemi ze względu na regularne letnie powodzie. Wskutek tego jedynie drugi taras Doliny Amuru (poniżej ujścia Zei) nadawał się do obsiewania pól. Oczywiście skutkiem tych wszystkich okoliczności było stopniowe narastanie konfliktu o ziemię w miarę przybywania na wschód od Bajkału kolejnych fal przesiedleńców.

Tymi okazywały się zresztą, oprócz chłopów, także rodziny Kozaków dońskich, przenoszone przez pól świata na Daleki Wschód drogą morską. Podróże te stanowiły nie tylko wielkie przeżycie cywilizacyjne¹¹ dla mieszkańców stepów, znających dotąd przeważnie tylko najbliższą okolicę stancy, ale niosły również wiele niebezpieczeństw, z których nie zdawano sobie sprawy. Ufni w opiekę państwa Dońcy wypływali z Odessy do, w swoim przeświadczeniu, bliżej nieokreślonej „krainy za Turczynem”, do której wystarczyło tylko dotrzeć, aby nastąpił kres nieurodzajów, zaraz itp. Tymczasem poważne kłopoty czekały na nowych osadników już podczas podróży morskiej. Gazeta „Donskaja Riecz” z 11 maja 1895 roku przytacza przykład śmierci na dyfteryt aż 73 pasażerów statku do Władywostoku, wśród których było 69 dzieci¹². Tym niemniej z listów przesyłanych do pozostawionych w europejskiej części rodzin prze-

¹¹ „Po drodze widzieliśmy ludzi czarnych jak węgiel”, *Письмо донца с берегов Уссури*, «Приамурский край» 1896, № 33 с 6 февраля, с. 3. Akcja przesiedleńcza Kozaków znad Donu nad Amur, mimo że pod koniec XIX w. była poważnym przedsięwzięciem organizacyjnym, a studiując ją, można się wiele dowiedzieć o życiu społecznym, ekonomicznym oraz mentalności mieszkańców ówczesnych rosyjskich okrain, jak dotąd stanowi białą plamę nawet w historiografii rosyjskiej. Tutaj jedynie marginesowo wspomniano, że takie zjawisko miało miejsce i wiązało się z tysiącami zapomnianych ludzkich dramatów.

¹² *Несколько слов о казаках – переселенцах*, «Донская речь» 1895, № 56 с 11 мая, с. 2.

ziera obraz nie do końca negatywny. Przybyszom imponowała zasobność azjatyckich rzek w ryby, nieograniczona dostępność drewna czy wreszcie korzystny bilans płac za proste usługi¹³, zwłaszcza w Kraju Ussuryjskim. Za korzystną uznawano tam bliskość Japonii, imponującej jako źródło materialnego dobrobytu i cywilizacyjnej jakości dodanej¹⁴.

Inną grupą, z której rekrutowali się Kozacy zabajkalscy, byli Guranie – potomkowie mieszkańców Wielkorusów z Buriatami. Szczególnie w pierwszym okresie osadnictwa istotną składową stanowili też Polacy, trafiający tam, począwszy od rozporządzenia ministra wojny z 1858 roku o przenoszeniu grup żołnierzy z Rosji przeduralskiej na tzw. osiedlenie kozackie (w ciągu pierwszych dwóch lat przybyło w ten sposób 14 000 wojskowych, z czego ok. 2500 naszych rodaków). Byli to ludzie zupełnie niewykształceni, mimo instynktownych prób przeciwstawienia się pełzającej rusyfikacji i częstego przejawiania niedookreślonej nostalgii za krajem, kompletnie wyizolowani od polskości, stopniowo zapominali ojczystego języka, a ich potomstwo było już faktycznie Moskalami. Wbrew przeciwnościom wyróżniali się na tle Rosjan *en bloc* większą uczciwością, zyskując sympatię autochtonów¹⁵.

Kozacy służyli w zamian za duże nadziały ziemi, ale powinności wojskowe należały do bardzo absorbujących. Na

¹³ Tamże, s. 2. Najlepszym interesem było zatrudnienie w charakterze woźnicy przy budowie kolei.

¹⁴ Tamże. Z drugiej strony, w tym samym liście autor zalecał chcącym do niego dołączyć członkom rodziny zaopatrzenie się w świece, gdyż na Dalekim Wschodzie ceny wosku, mimo obfitości pszczół, były bardzo wysokie.

¹⁵ A. Giller, dz. cyt., s. 17–21. W trakcie wojny z Japonią jako ochotnik wstąpił w szeregi 1. Arguńskiego Pułku Kozaków Zabajkalskich oficer kawalerii niemieckiej i uczestnik II wojny burskiej, por. Stanisław Wilhelm Radziwiłł (1880–1920), ordynat Dawidgródka, poległy w czasie wyprawy kijowskiej.

przełomie XIX i XX wieku nie otrzymywali już od państwa żołdu ani pomocy materialnej. Przy tym zobowiązani byli stawiać się w szeregi armii z umundurowaniem zakupionym własnym sumptem, ze swoim prywatnym koniem i własną bronią białą oraz drzewcową (otrzymywali jedynie karabinki). Koszt własny kompleksowego wyposażenia (wraz z wierzchowcem i rzędem) wynosił w przededniu wojny z Japonią ok. 330 rubli. Żeby zobrazować, z jakim obciążeniem finansowym miano do czynienia, trzeba dodać, że średni roczny dochód na głowę przedstawiciela męskiej populacji gospodarstwa kozackiego wynosił 33 ruble i 50 kopiejek¹⁶, co należało do sum mniej niż skromnych, gdyż roczne zarobki służącego wynosiły wtedy na Dalekim Wschodzie między 50 a 100 rubli, zaś na dwunastomiesięczne utrzymanie więźnia państwo wydatkowało oficjalnie 113 rubli, z kolei ludzi o dochodzie nieprzekraczającym w analogicznym okresie 36 rubli uznawano za niezabezpieczonych finansowo biedaków¹⁷.

Oprócz tego Wojsko Zabajkalskie świadczyło wiele dodatkowych powinności na rzecz państwa. Większość z nich od 1872 roku zastąpiono formą świadczeń pieniężnych¹⁸. W rezultacie zaczęło ono płacić do skarbcza 70 000 rubli rocznie jako tzw. podatek ogólnowojskowy, 6500 rubli na budowę i remon-

¹⁶ А. Голик, *Государственная политика России в отношении дальневосточного казачества в 1851–1917 гг.* Диссертация на соискание ученой степени кандидата исторических наук, Санкт-Петербург 2015, с. 98.

¹⁷ Там же.

¹⁸ Kozacy amurscy i ussuryjscy zostali zwolnieni z uciążliwego obowiązku zaopatrywania w węgiel kamienny parowców Amursko-Ussuryjskiej Flotyli Kozackiej dopiero w maju 1904 r., czyli już po wybuchu wojny. Dodatkowo, należące do flotyli okręty wypełniały często zadania komercyjne. А. Голик, *Государственная политика России в отношении податного обложения дальневосточного казачества во второй половине XIX – начале XX в.*, «Вестник Ленинградского государственного университета им. А.С. Пушкина» 2012, № 4, с. 77.

ty infrastruktury kozarowej oraz 1500 rubli na utrzymanie użyteczności szlaków komunikacyjnych przebiegających przez terytorium kozackie. Ponadto, wskutek jakiejś pomyłki urzędniczej albo też świadomej malwersacji, Zabajkałcy w latach 1875–1906, jako jedyni spośród Kozaków, płacili nielegalnie podatek pogłówny na łączną sumę 362 000 rubli¹⁹ (pieniędzy tych władze nigdy nie oddały).

Tymczasem większość gospodarstw kozackich na Zabajkału posiadała tylko jednego konia, którego w czasie pokoju używała do prac, a w trakcie wojny jako wierzchowca kawalerskiego. 1 stycznia 1904 roku na 32 000 szeregowych kozaków przypadało zaledwie 34 250 koni do jazdy, czyli pozostawał jedynie minimalny, absolutnie niewystarczający zapas²⁰.

Kozacy używali koni zabajkałskich. Pod nazwą tą kryły się jednak wszystkie typy gatunku napotykanego w regionie, czyli także przybywające wraz z rozwojem kolei, dróg wodnych i przemysłu górniczego nieco wyższe konie z guberni tomskiej i tobolskiej, często skrzyżowane z odmianami napotykanymi w Rosji europejskiej lub też hybrydy z półdzikimi końmi mongolskimi, gdyż praktykowano przepędzanie stad na pastwiska stepowe położone bardziej na południu. Z tych względów czystą *zabajkałkę* można było napotkać wyłącznie na odludnych obszarach, położonych z dala od ośrodków nowej fali osadnictwa rosyjskiego i stepów mongolskiego pogranicza.

Warto przy okazji poczynić dygresję, że nazywanie wszystkich koni azjatyckiej części Rosji zbiorczym mianem i przedstawianie ich jako monolitu nie odpowiada historycznej rzeczywistości. Przykładowo: zwierzęta przesiedleńców z rejonu Omska²¹

¹⁹ Tamże, c. 106.

²⁰ Tenże, *Государственная политика России в отношении дальневосточного...*, c. 159.

²¹ Z wierzchowych ras szlachtetnych w warunkach syberyjskich najlepiej radziły sobie angielskie konie półkrwi.

notorycznie krzyżowały się w tabunkach z końmi kirgiskimi, dając potomstwo pozbawione zalet jednych i drugich²². Do tej grupy należy zaliczyć m.in. wierzchowce Kozaków syberyjskich, niezdolne do pokonywania zimą ponadstukilometrowych dystansów na przestrzeni pozbawionej siedzib ludzkich. Ceniona przez miejscowych, praktycznie wymarła podczas wojny domowej, rasa ałtajska ustępowała wyraźnie wzrostem urianchajskiej. Ogólnie jednak chów stepowo-tabunowy praktykowany przez koczowniczych Kirgizów i górskich Oriatów na Ałtaju odciskał negatywne piętno na hodowli – podstawą zainteresowania właścicieli było zwiększanie sprzedaży, nie zaś polepszanie cech wrodzonych, choćby poprzez poprawę warunków bytowania zwierząt. Zwykle też dosiadaną już niespełna dwuletnich wierzchowców, co w późniejszym wieku odbijało się destrukcyjnie na ich zdrowiu, a potrzebę uzupełniania paszy podśnieżnej sianem jako czynnika redukującego śmiertelność źrebiąt zaczęto zauważać dopiero po rewolucji bolszewickiej²³. Kozacy zabajkalscy mieli zresztą iście barbarzyńskie sposoby trenowania swoich wierzchowców – chrzest bojowy konia polegał na oblaniu go po zakończonym biegu wiadrem wody przy trzydziestostopniowym mrozie, a następnie pozostawieniu go tak do momentu aż lód się na nim nie roztopił!²⁴

²² Б. Простосинский, *Коневодство и коннозаводство Сибири, Забайкалья и Дальнего Востока*, «Война и революция» 1928, № 4, с. 115. W pułkach kozackich przeprowadzono testy wytrzymałości polowej koni kirgiskich i, mimo że nie zaliczano ich do ras wojskowych z powodu oporności wobec ujeżdżania, ceniono ich wytrzymałość i skoczność, w związku z czym kozacy różnych wojsk kresowych dość powszechnie używali ich w służbie nieoficjalnie. Przy zastosowaniu odpowiedniego uszlachetniającego programu hodowlanego drzemał w nich wielki potencjał na wierzchowce kawaleryjskie.

²³ Б. Простосинский, dz. cyt., с. 119–120.

²⁴ Tamże, с. 125. Odporność rasy zabajkalskiej unaoczniała również I wojna światowa, gdy w pułkach Kozaków zabajkalskich śmiertelność niebojowa była znacznie mniejsza niż w pozostałych wojskach kozackich.

Cechy *zabajkałki* kumulowały się w trzech właściwościach: bardzo niskim wzroście, podziwu godnym znoszeniu wszelkich niedostatków pogodowych i pokarmowych oraz dużych zdolnościach marszowych. Co do tych ostatnich, warto przytoczyć epizod, gdy dowódca ochraniającej rosyjskie poselstwo w Pekinie 6. sotni Pułku Wierchnieudińskiego, sotnik Ratkiewicz, wraz z dwoma podkomendnymi w ciągu sześciu dni przebył trasę ze stolicy nad granicę Mongolii i z powrotem, pokonując 500 km w każdą stronę. Wywołało to podziw wśród diaspory tamtejszych Brytyjczyków, wcześniej sceptycznie oceniających *zabajkałki*.

Konie zabajkałskie znakomicie nadawały się do służby rozpoznawczej, łącznikowej i forsownych przemarszów, wspinając się i zjeżdżając po stromiznach wąwozów oraz dolinach górskich potoków, którymi teatr działań wojennych był licznie pościęty. Przedstawiciele tej rasy dobrze znosili sytuacje, kiedy musieli obejść się bez pojenia przez dwie doby albo nie będąc rozsiodływanymi po 10 dni z rzędu²⁵. Kontrowersje budziła natomiast ich wartość jako typowych wierzchowców bitewnych. Nie zmienia to faktu, że o ile początkowo przybywający na front wojny z Japonią oficerowie kawalerii liniowej z europejskiej części Rosji i kozacy znad Donu, Tereku i Kubania, którzy zwykle pokpiwali sobie z wyglądu tych kuców, jednak przed kampanią za rzezione zwierzęta płacili po 30 rubli za sztukę, a w trakcie walk ceny koni wzrosły do 250–300 rubli. Wartość *zabajkałek*

²⁵ Do podobnych wniosków dochodzono w czasie I wojny światowej. Gdy front stał na Polesiu, w tych samych związkach taktycznych inne konie, jeśli nie doznały poważnego zapalenia skóry, to chorowały na oskrzela, a od skisniętego siana cierpiały często na kolkę żołądkową, tymczasem *zabajkałki* zjadały bez negatywnych rezultatów wszystko, co było trujące dla wierzchowców europejskich, włącznie z żywiczną korą drzew iglastych, i nie oddziaływała na nie woda z błotnistych kałuż. Zauważano, że z jakim temperamentem i chodem trafiały na wojnę, z takim też ją kończyły.

można też ocenić po tym, że szybko przesiadła się na nie ze swych kłusaków orłowskich większość oficerów²⁶.

Niewysokie, krzepkie *zabajkalki* czystej krwi zwane były potocznie *masztakami*²⁷. Dostrzegając, obok ich zalet, także niewątpliwe wady, celem polepszenia jakości materiału hodowlanego Główny Państwowy Zarząd Hodowli Koni od 1890 do 1909 roku przekazał Kozackiemu Wojsku Zabajkalskiemu 152 ogiery, przeważnie półkrwi, które dały w tym czasie 3500 źrebaków – krzyżówek uszlachetnionych, o wyraźnie wyższym wzroście²⁸.

W życiu dalekowschodnich Kozaków polowania odgrywały dwojaką funkcję. Z jednej strony pozwalały rozwijać specyficzne umiejętności przydatne w nieregularnych działaniach zbrojnych, z drugiej uzupełniać zapasy żywności i podreperować budżet gospodarstwa. W liście do rodziny przesiedleńców znaną z Donu przytaczał przykład Ussuryjca, który w ciągu trzech dni ustrzelił cztery łosie i tyleż lampartów amurskich, i za sprzedaż skór tych ostatnich otrzymał 900 rubli²⁹.

2. Kozackie Wojsko Zabajkalskie w przededniu wojny z Japonią

Najpoważniejszym sprawdzianem bojowym do czasu wojny z Japonią i jednocześnie tym, co dotąd niemal nieznanym Kozakom zabajkalskim przyniosło sławę, był ich udział w pacyfikacji powstania bokserów (ichetuanów) w Chinach w latach 1900–1901. Mobilizacja do wyprawy, przeciwczona już

²⁶ А. Райтерфен, *Из боевого дневника минувшей войны*, «Вестник Русской Конницы» 1907, № 4, с. 147–152.

²⁷ А. Квитка, *Дневник забайкальского казачьего офицера 1904–1905*, Москва 2016, с. 21.

²⁸ Б. Простосинский, dz. cyt., с. 128.

²⁹ *Несколько слов о казаках*, dz. cyt., с. 2.

wstępnie w 1895 roku w związku z wojną japońsko-chińską, wypadła pomyślnie i większość spośród rozwiniętych oddziałów i służb osiągnęła gotowość jeszcze przed wyznaczonym terminem, mimo że do miejsc koncentracji poszczególne plutony i sotnie musiały zwykle przebyć duże odległości. Wysilek mobilizacyjny Wojska Zabajkalskiego należy ocenić jako bardzo duży: z liczby 25 000 męskiej populacji w wieku 18–47 lat (przepisowa górna granica wieku rezerwistów³⁰) wystawiono pięć pułków kawalerii, cztery baterie artylerii konnej i tyleż batalionów pieszych³¹ (zadania tych ostatnich w następnej wojnie ograniczono do pilnowania linii kolejowych).

W Mandżurii zetknięto się z przeciwnikiem dość różnorodnym: zarówno z bokserami, związkami regularnej armii cesarskiej, które przeszły na ich stronę, jak i z chunchuzami. O ile, korzystając ze swej każdorazowej przewagi liczebnej, uzbrojona w przeróżne miecze i tasaki piechota często atakowała z furją, to ichetuańska jazda zachowywała się zgoła odmiennie. Składała się ona głównie z tunguskojęzycznych Manegrów, wytrawnych myśliwych. Podstawę ich uzbrojenia stanowiły wielostrzałowe karabiny Winchester, natomiast broni białej Manegrowie praktycznie nie używali. Manewrowali i strzelali z siodła, unikając spieszania. Taka taktyka narzucała konieczność unikania za wszelką cenę walki wręcz z kozakami, toteż po mało skutecznym zasypywaniu Rosjan kulami z większych odległości, natychmiast przechodzili do odwrotu. Za to odznaczyli się dużą wprawą w działaniach rozpoznawczych³².

³⁰ Kozaccy rezerwiści I kategorii zobowiązani byli do odsłużenia rokrocznie nawet dwóch miesięcy na ćwiczeniach. Zwyczaj powoływania w ten sposób kozaków przetrwał w kawalerii Armii Czerwonej do czasu kolektywizacji na początku lat trzydziestych.

³¹ Н. Орлов, *Забайкальцы в Манчжурии в 1900 г.*, Санкт-Петербург 1901, с. 7.

³² Н. Смирнов, *Забайкалское казачество*, Москва 2008, с. 105.

Kozacy szli w awangardzie rosyjskich kombinowanych oddziałów wydzielonych (podobnych proporcjami składu do tych znanych z powstania styczniowego) i nierzadko rozprawiali się z wrogiem, zanim jeszcze na plac boju dotarły pozostałe siły. Do innych doniosłych zadań omawianej formacji należało nadzorowanie linii kolejowych, które przeciwnik często brał na cel, zdając sobie sprawę ze stopnia uzależnienia od nich armii carskiej³³.

Pierwsza kampania w Mandżurii przyniosła Kozakom zabajkalskim powszechną sławę żołnierzy choć nieszczególnie zdyscyplinowanych w tradycyjnym rosyjskim rozumieniu, to jednak dobrych i twardych. Nic więc dziwnego, że gdy wkrótce wybuchła wojna przeciw Japonii, oczekiwano podobnych triumfów. Należy jednak pamiętać, że jakości militarnej ówczesnych Chińczyków żadną miarą nie sposób porównywać z armią Kraju Kwitnącej Wiśni. Regularne wojska Qingów na ogół pierzchały z pozycji po kilku wystrzałach armatnich i stoczyły z Rosjanami w zasadzie jedną większą bitwę w polu, z kretesem przez nie zresztą przegraną – na przełęczy Inulin.

Wojsko Zabajkalskie na przełomie wieków szybko zyskiwało na znaczeniu wraz z zaognianiem się sytuacji politycznej na Dalekim Wschodzie. Jeszcze w 1896 roku wyglądało to następująco³⁴:

Wojsko kozackie	Czas pokoju		Czas wojny	
	Pułki	Sotnie	Pułki	Sotnie
Dońskie	19	114	54	358
Kubańskie	11	68	33	196
Orenburskie	6	32	18	104

³³ Tamże, c. 154–155.

³⁴ War Department, Military Information Division, *Notes on organization, armaments and military progress*, Washington 1896, s. 168.

Zabajkalskie	2	12	4	22
Terskie	4	26	12	66
Uralskie	3	18	9	50
Syberyjskie	3	18	9	54
Astrachańskie	1	4	3	12
Amurskie	1	3	1	9
Ussuryjskie	–	3	–	9
Siedmiorzeckie	1	4	3	12
Irkuckie	–	1	–	1
Krasnojarskie	–	1	–	1
Łącznie	51	304	146	894

Osiem lat wcześniej cała kozacka kawaleria składała się według etatów pokojowych z 261, a według wojennych – 806 sotni. Zabajkalcy po mobilizacji liczyć mieli w tej masie 9300 szabel³⁵.

Na podstawie powyższych danych z *ordre de bataille* kresowe wojska kozackie można uznać za margines rosyjskiej kawalerii, ale w trakcie wojny japońskiej to one pozwoliły właściwie w ogóle zachować rosyjskiej Armii Mandżurskiej jakąkolwiek kawalerię zdatną do wykonywania podstawowych, niezbędnych do funkcjonowania zadań. W 1902 roku Zabajkalskie Wojsko Kozackie liczyło cztery pułki po sześć sotni każdy i dwie konne baterie (12 dział), a w chwili wybuchu wojny, dzięki zarządzeniu mobilizacji, już dziewięć pułków (54 sotnie) i cztery baterie (24 działa)³⁶.

Na początku wojny z czterech pułków rezerwowych utworzono Zabajkalską Dywizję Kozacką. Do stycznia 1905 roku liczba Kozaków zabajkalskich w związkach taktycznych na froncie wzrosła do 17 400 żołnierzy³⁷.

³⁵ *The statesman's year-book. Statistical and historical annual of the states of the civilised world for the year 1888*, ed. J. Keltie, London 1888, s. 430.

³⁶ С. Бирюк, *Русская пехота в русско-японской войне 1904–1905 гг.*, Москва 2021, с. 28, 41.

³⁷ Н. Смирнов, dz. cyt., с. 163.

3. Charakterystyka działań kozaków w wojnie rosyjsko-japońskiej

W początkowym okresie wojny kawalerię liniową armii rosyjskiej na Dalekim Wschodzie reprezentował zaledwie jeden sześcioszwadronowy pułk, zatem prawie całą grupę stanowili niemal wyłącznie kozacy.

Ogólnie w toku wojny rozwinięto na teatrze działań następujące związki taktyczne kawalerii³⁸:

- Zabajkalską Dywizję Kozacką;
- Orenburską Dywizję Kozacką;
- Syberyjską Dywizję Kozacką;
- 4. Dońską Dywizję Kozacką;
- Uralsko-Zabajkalską Zbiorczą Dywizję Kozacką;
- Kaukaską Brygadę Konną;
- Przymurską Zbiorczą Brygadę Kozacką;
- Zbiorczą Kaukaską Dywizję Kozacką;
- Ussuryjską Brygadę Konną;
- II Samodzielną Brygadę Kawalerii.

Takie *ordre de bataille* nie dziwi, jeśli wziąć pod uwagę górzysto-skalistą naturę znaczącej części teatru działań. Jego nizinne obszary zajmowały natomiast grzęzawiska i gęste pola gaolianu. Możliwości marszowe konnicy były w tych okolicznościach mocno ograniczone. Na przykład jeden z oddziałów pokonał przez cały dzień zaledwie 25 km, forsując na tym dystansie aż 13 potoków o stromych brzegach. Małe pododdziały kawalerii zdolne były przebyć jednorazowo kłusem maksymalnie 1,5 km, te od pułku wzwyż maszerować mogły wyłącznie stępa, pokonując w ciągu godziny przecięt-

³⁸ А. Олейников, *Русская и советская кавалерия. Русско-японская, Первая мировая и Гражданская*, Москва 2021, с. 10–11.

nie od 2 do 3 km³⁹. Przy takim tempie marszu przeciążani służbą rozpoznawczą kozacy często nie byli w stanie dostarczyć na czas wiadomości uzyskanych podczas rekonesansu, to zaś ograniczało trafność odczytywania sytuacji przez wyższe dowództwo.

Na początku wojny konnicy nieregularnej było sześciokrotnie więcej niż liniowej: 36 sotni do sześciu szwadronów. Po pół roku siły te wzrosły do 207 sotni i szwadronów, z czego 63% stanowili kozacy. Na pozostałe 37% składało się 15 szwadronów dragonów i pododdziały konne Straży Granicznej. Mimo zdecydowanej przewagi liczebnej nad jazdą przeciwnika nie używano tej masy do szarż siłami większymi niż pułk, i to sporadycznie. W zakresie struktury organizacyjnej dwie dywizje tej broni skomasowano w korpus kawaleryjski dopiero na dwa miesiące przed podpisaniem traktatu pokojowego; wcześniej panowały wzorce znane już z ledwo wygranej wojny przeciw Turcji z lat 1877–1878, kiedy to konnicę również rozdrobniono po licznych doraźnych oddziałach wydzielonych⁴⁰.

Towarzyszący armii carskiej zagraniczni obserwatorzy wojskowi odnosili na ogół złe wrażenie na temat efektywności Kozaków zabajkalskich. O ile doceniano ich wytrzymałość, odwagę i spryt, to wskazywano na takie mankamenty jak brak elementarnej wiedzy o prowadzeniu patroli rozpoznawczych czy służbie na wedetach, a także niepoprawne siodłanie koni. Generalnie konkludowano, iż była to raczej milicja niż wojsko i że tego typu formacje były anachronizmem wobec potrzeby zintensyfikowanego szkolenia bojowego w obliczu masowego wprowadzania broni szybkostrzelnej. Poczyniono również zastrzeże-

³⁹ S. Nidoine, *La cavalerie russe pendant la guerre russo-japonaise*, „Journal des sciences militaires et des armées de terre et de mer” 1905, nr 26, s. 188.

⁴⁰ А. Олейников, dz. cyt., c. 12.

nia wobec braku doświadczenia z obchodzeniem się z działami artylerii konnej przez oddziały nieregularnej konnicy podczas marszów⁴¹, co nie powinno specjalnie dziwić, jeśli wziąć pod uwagę, jak rzadko miewały z nimi do czynienia w trakcie pokoju.

Angielski pułkownik towarzyszący armii rosyjskiej określił kozaków jako bezwartościowych, funkcjonujących w praktyce jak młodzi przedstawiciele brytyjskiej konnicy ochotniczej *Yeomanry*. U zagranicznych obserwatorów budził zdziwienie przede wszystkim fakt, że kozacy, mimo trzykrotnej przewagi liczebnej nad kawalerią przeciwnika, sami zazwyczaj bali się bezpośredniej walki na broń białą⁴². Brytyjczycy nabrali z czasem pewności, iż ich bengalscy lansjerzy Armii Indii czy nawet regularna konna piechota w razie wojny na północno-zachodnim afgańskim pograniczu z łatwością by sobie z nimi poradziła⁴³.

Pogardliwe przeświadczenie, że kozacy na początku XX wieku byli tylko przereklamowanymi wedle tradycji sprzed stu lat kmiotkami, a nie prawdziwym wojskiem, stopniowo zdominowało także poglądy części japońskiej generalicji. Mogło to mieć związek z tym, iż pełniąca głównie służbę rozpoznawczą kawaleria japońska sama trzymała się blisko (przeważnie nie dalej niż 3 km) ruchliwych batalionów własnej piechoty, co zapewniało jej poczucie bezpieczeństwa w ewentualnej konfrontacji z jazdą przeciwnika, tylko sporadycznie decydującą się na szarżowanie przygotowanej infanterii⁴⁴.

⁴¹ S. Nidoine, dz. cyt., s. 195–196.

⁴² A. Winrow, *The British Army Mounted Infantry 1880–1913*, Abingdon 2017, s. 154.

⁴³ Tamże.

⁴⁴ Najbardziej brawurowej, połowicznie udanej szarży w wojnie dokonał ochotniczy mużułmański 2. Pułk Dagestański, ratując w ten sposób zagrożonych Kozaków zabajkalskich, śmiało atakując piechotę i artylerię na stanowiskach bojowych.

Należy przy tym uwzględnić, że wyrażanie negatywnych opinii o jakości kozaków stanowiło również element debaty kawaleryjskiej w samej Rosji. Akcentowanie nieskuteczności rzeczony formacji poczytywano za przydatny argument frakcji konserwatywnej przeciw, panującemu od czasów ostatniej wojny tureckiej, paradygmatowi przeformowania tego rodzaju wojsk na modłę dragońsko-amerykańską.

Miłośnicy kozaczyzny typu późniejszego generała Piotra Krasnowa nie bez racji przywoływali natomiast skutki obiektywnych różnic między ustandaryzowaną organizacją wojsk w europejskiej części Imperium a zasadniczo improvizowanym *ordre de bataille* Armii Mandżurskiej. Rdzeń tej drugiej tworzyły syberyjskie korpusy strzeleckie, nieposiadające w swym składzie w odróżnieniu od korpusów armijnych dywizji organicznej (a nawet dywizjonu) kawalerii w proporcji przyjętej za wzorcową, tj. dwie wielkie jednostki piechoty przypadające na jedną wielką jednostkę jazdy. Konnica pozostająca w dyspozycji Naczelnego Wodza, gen. Aleksieja Kuropatkina, mając siły absolutnie nie dość liczne, by wypełnić ten standard, w dużej części pochodzące z mobilizacji rezerwistów-rolników, słabo zgrane wewnątrz własnych dywizji i brygad, skrajnie przeciążone służbą w asekuracji artylerii, linii komunikacyjnych oraz wyczerpującego rozpoznania, nie była w stanie realizować doniosłych zadań strategiczno-operacyjnych⁴⁵.

Odrębnym, a nierozpatrywanym w niniejszym artykule zagadnieniem jest, krytykowany przez wielu specjalistów, sposób wykorzystania konnicy przez Naczelne Dowództwo i sztaby poszczególnych związków operacyjnych oraz jakość wyższej kadry dowódczej kawalerii.

⁴⁵ S. Nidoine, dz. cyt., s. 198–199.

Zakończenie

Po raz pierwszy w armii carskiej poglądy o archaiczności i nieopłacalności dalszego utrzymywania kozaków ujawniły się w trakcie tzw. wiosny posewastopolskiej – okresu szeroko zakrojonych reform, wdrażanych po wojnie krymskiej. W rezultacie analizy doświadczeń amerykańskiej wojny secesyjnej oraz wojny niemiecko-francuskiej nastąpił wyraźny renesans tego typu kawalerii⁴⁶.

Wojna rosyjsko-japońska potwierdziła anachronizm i ograniczoną przydatność formacji kozackich w nowoczesnym, pełnoskalowym międzypaństwowym konflikcie zbrojnym. Pomimo pewnych, wynikających z warunków życia na niegościnnych terenach Dalekiego Wschodu, zalet kozaków, okazało się, że tego typu żołnierze-rolnicy nie są w stanie zastąpić regularnej kawalerii w jej klasycznej roli. Zagranicznym obserwatorom rzucało się w oczy, że kozacy nie używali lornetek, kompasów oraz mieli poważne problemy z odczytywaniem map⁴⁷. Ogólnie niski poziom intelektualny walczących, a zwłaszcza Buriatów buddystów, znajdował wyraz w zaniedbaniu koni, złym ich siodłaniu i nietroszczeniu się o konserwację używanych w walce pięciostrażalowych karabinków⁴⁸. Francuski korespondent wojenny odnotował opowieści oficerów rosyjskich przybyłych z Europy o przypadkach, zwłaszcza w pierwszych miesiącach wojny, posyłania Zabajkalców na dalszy zwiad, gdy ci zatrzymywali się w pierwszej napotkanej wiosce i cały przeznaczony na rekonesans czas beztrósko poświęcali swemu

⁴⁶ *Cossacks* [w:] R. Kowner, *Historical Dictionary of the Russo-Japanese War*, London 2017, s. 119.

⁴⁷ Н. Смирнов, dz. cyt., s. 165.

⁴⁸ А. Вадбольский, *Набег на Инкоу* [w:] *Русско-Японская война в сообщениях в Николаевской Академии Генерального Штаба*, ред. А. Байов, ч. 2, Санкт-Петербург 1907, с. 8–9.

ulubionemu zajęciu – *czajepijstwu* pod bokiem przeciwnika, w kraju całkowicie przesiąkniętym jego agenturą.

Naturalnie robienie z kozaków kozła ofiarnego odpowiedzialnego za wszystkie niepowodzenia Armii Mandżurskiej byłoby krzywdzące. Dla wyjaśnienia przyczyn nieskuteczności tej formacji należy bowiem, poza wszystkim, podkreślić również czynniki obiektywne, przede wszystkim zaś znaczące oddalenie magazynów zaopatrzeniowych od linii frontu oraz niedostateczne ich przygotowanie. Znamienne wydaje się, że przed wojną nie zgromadzono ani odpowiedniego zapasu podków, ani amunicji karabinowej, ani siodeł i pik⁴⁹.

Wykorzystanie tych ostatnich należało zresztą do zagadnień ogólnie kontrowersyjnych. Zasadniczo, w przeciwieństwie do pułków liniowych i tzw. kozaków górskich (terskich, kubańskich), ci dalekowschodni po reformie dragońskiej z 1881 roku formalnie zachowali broń drzewcową w postaci spisy zwanej przez nich *drotikiem*, prawie dwukrotnie krótszej niż u Dońców. Różnica w długości wynikała z faktu, że przyjęte na uzbrojenie piki wzór 1839 tylko formalnie były ustandaryzowane, podczas gdy w rzeczywistości każdy kozak sam zaopatrywał się w broń drzewcową lokalnej roboty⁵⁰. Wskutek tego do początków lat dziewięćdziesiątych jej jakość obniżyła się tak bardzo, że zaistniała konieczność opracowania nowego, ujednoliconego modelu (wzór 1901), który produkowały już wyłącznie zakłady państwowe. Do kozackich wojsk kresowych nie zdążyły one dotrzeć przed wybuchem wojny. Tym bardziej nie udało się wdrożyć gruntownego procesu szkolenia do walki, szczególnie wskazanego w przypadku tego oręża.

Pomijając kwestie oddziaływania moralnego pik w przypadku obu stron konfliktu należy zaznaczyć, iż nie były to

⁴⁹ Н. Смирнов, dz. cyt., c. 165.

⁵⁰ Formalnie do 1893 r., w rzeczywistości nawet dekadę później.

w realiach 1905 roku bynajmniej problemy abstrakcyjne. Rany odniesione w czasie wojny od broni białej i drzewcowej stanowiły 7% ogółu zadawanych żołnierzom obrażeń, podczas gdy od pocisków artyleryjskich – raptem 8%. Kozak zabajkałski *robić piką* nie umiał, gdyż nie był do tego szkolony, a szaszka zazwyczaj postuluje się nie chciał, woląc spieszyć się pod każdym możliwym pretekstem, nawet jeśli warunki do szarży były odpowiednie. Świadczy to niewątpliwie o brakach w pokojowym wyszkoleniu do walki konnej oraz, powiązanej z tym, słabej wierze we własne możliwości.

Za najlepsze wojsko kozackie okresu wojny z Japonią uznano formacje uralskie. Łączyły one zalety profesjonalnych i obytych na wielkich manewrach i jesiennych koncentracjach Dońców, wyróżniających się znajomością górskich warunków Terców, i doświadczających stale ciężkiej syberyjskiej codzienności Zabajkałców. Również konie Uralców mieściły się w ramach optymalnego typu wypośrodkowanego między bardzo twardymi, ale niezdolnymi do cwałowania, prymitywnymi kucami a wysmukłymi, szybkimi, ale delikatniejszymi wierzchowcami stepów południowej Rosji⁵¹.

Największy liczebnie i najdłuższy na tle wszystkich wojsk kozackich udział w działaniach zbrojnych, spauperyzowanych już wcześniej, Kozaków zabajkałskich oznaczał dla nich ruinę ekonomiczną po zakończeniu walk. Tym też należałoby wyjaśniać tak szeroki dla ogółu owej warstwy społecznej udział przedstawicieli tego wojska w rewolucji z lat 1905–1907, kiedy Zabajkałce okazało się jednym z większych mateczników buntu na mapie Imperium Rosyjskiego.

Pod względem militarnym tezę o przeżyciu się tej formacji, przynajmniej w odniesieniu do kresowych wojsk kozackich, można uznać za zasadniczo zgodną z prawdą. Milicyjno-

⁵¹ А. Вадбольский, dz. cyt., s. 9.

-feudalny system stosunku do służby wojskowej nie mógł przynieść korzystnych rezultatów w masowej, nowoczesnej wojnie choćby z uwagi na nikłą wiedzę teoretyczną i skromną praktykę miejscowych oficerów oraz konieczność sztucznego przenoszenia dowódców oddziałów i pododdziałów z pułków kawalerii liniowej, gwardyjskiej lub z artylerii.

Powyższe konstatacje nie oznaczają bynajmniej, iż liniowa kawaleria rosyjska, przerzucona na Daleki Wschód (kilka jej dywizji), mogłaby sobie poradzić bez licznej, regularnej piechoty konnej, której brak w armii carskiej próbowano zastąpić Zabajkalcami, Strażą Graniczną czy wreszcie drużynami konnych myśliwych. Być może, gdyby przygotowania do wojny z Japonią poczyniono zawczasu i jeśli byłyby one bardziej przemyślane, kresowi kozacy mogliby przystąpić do kampanii lepiej wyszkoleni w walce na broń białą, bardziej zgrani wewnątrz swych pułków i wielkich jednostek, a także oswojeni z nowoczesnym wyposażeniem i wymaganiami służby polowej. To jednak musiałoby się łączyć z długoterminowym doinwestowaniem gospodarczym omawianej w niniejszym artykule społeczności zamiast jej permanentnego wyzyskiwania ekonomicznego.

Bibliografia

Raporty statystyczne

The statesman's year-book. Statistical and historical annual of the states of the civilised world for the year 1888, ed. J. Keltie, London 1888.

War Department, Military Information Division, *Notes on organization, armaments and military progress*, Washington 1896.

Artykuły w czasopismach i gazetach codziennych

Nidoine S., *La cavalerie russe pendant la guerre russo-japonaise*, „Journal des sciences militaires et des armées de terre et de mer” 1905, nr 26, s. 146–163.

- Вадбольский А., *Набег на Инкоу* [w:] *Русско-Японская война в сообщениях в Николаевской Академии Генерального Штаба*, ред. А. Банов, ч. 2, Санкт-Петербург 1907, с. 6–23.
- Голик А., *Государственная политика России в отношении податного обложения дальневосточного казачества во второй половине XIX – начале XX в.*, «Вестник Ленинградского государственного университета им. А.С. Пушкина» 2012, № 4, с. 74–88.
- Несколько слов о казаках – переселенцах*, «Донская речь» 1895, № 56 с 11 мая, с. 2–4.
- Письмо донца с берегов Уссури*, «Приазовский край» 1896, № 33 с 6 февраля, с. 3–4.
- По Сибири*, «Донская речь» 1896, № 302 с 28 ноября, с. 2–4.
- Простосинский Б., *Коневодство и коннозаводство Сибири, Забайкалья и Дальнего Востока*, «Война и революция» 1928, № 4, с. 113–130.
- Райтерфен А., *Из боевого дневника минувшей войны*, «Вестник Русской Конницы» 1907, № 4, с. 147–152.

Wspomnienia

- Квитка А., *Дневник забайкальского казачьего офицера 1904–1905*, Москва 2016.
- Орлов Н., *Забайкальцы в Манчжурии в 1900 г.*, Санкт-Петербург 1901.

Opracowania

- Dmochowski T., *Mandżuria i Przyamurze w okresie zmięzchu dawnych potęg*, Toruń 1999.
- Giller A., *Opisanie Zabajkalskiej krainy w Syberji*, t. I, Lipsk 1867.
- Studnicki W., *Współczesna Syberia*, Kraków 1897.
- Winrow A., *The British Army Mounted Infantry 1880–1913*, Abingdon 2017.
- Бирюк С., *Русская пехота в русско-японской войне 1904–1905 гг.*, Москва 2021.
- Голик А., *Государственная политика России в отношении дальневосточного казачества в 1851–1917 гг.* Диссертация на соискание ученой степени кандидата исторических наук, Санкт-Петербург 2015.
- Олейников А., *Русская и советская кавалерия. Русско-японская, Первая мировая и Гражданская*, Москва 2021.
- Смирнов Н., *Забайкальское казачество*, Москва 2008.

Słowniki

- Kowner R., *Historical Dictionary of the Russo-Japanese War*, London 2017.

Socio-economic determinants of combat effectiveness of the Transbaikal Cossack Host during the Russo-Japanese War 1904–1905

Summary

This text is about role of Transbaikal Cossack community during Russo-Japan War of 1904–1905, with particular emphasis on influence of their social and economic situation on military effectiveness. Transbaikal Cossacks were the biggest part of Cossack forces and cavalry on the theater of operations in Manchuria. They had excellent horses but also lack of military experience and bad training of soldiers, which led to lack of, expected before the war, important successes on the battlefield, in cavalry raids and during distant reconnaissance. They had mostly not enough brave and trained soldiers to spectacular charges on horseback and to fight with enemy's cavalry on *armee blanche*.

Conclusions are as follow: Transbaikal Cossack community in the realities of the early 20th century modern warfare was emanation of anachronic formation from earlier ages.

Keywords: Russo-Japanese War, Russian Cavalry, Cossacks in czarist army, Transbaikal Cossack Host